

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ŁĄCZNOŚCI Z POLAKAMI
ZA GRANICĄ
(NR 46)
z dnia 26 stycznia 2017 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 46)

26 stycznia 2017 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Dworczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– projekt dezyderatu w sprawie zniszczenia pomnika w Hucie Pieniackiej oraz profanacji Polskiego Cmentarza Wojennego w Kijowie-Bykowni na Ukrainie.

W posiedzeniu udział wzięli: **Gerard Pokruszyński** dyrektor Departamentu Wschodniego Ministerstwa Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięła pracownik Kancelarii Sejmu: **Anna Osińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

Witam panie i panów posłów oraz zaproszonych gości – pana dyrektora, pana naczelnika i wszystkich obecnych – na posiedzeniu Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Dziękuję za zebranie się w tak ekstraordynaryjnym trybie. W dniu dzisiejszym przewidujemy w porządku dziennym jeden punkt – rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie zniszczenia pomnika w Hucie Pieniackiej oraz profanacji polskiego cmentarza wojennego w Kijowie-Bykowni na Ukrainie. Czy są uwagi odnośnie do zaproponowanego porządku? Jeśli nie, to przyjmuję, że Komisja przyjęła porządek w zaproponowanym brzmieniu.

Proszę państwa, wczoraj rozmawialiśmy na temat obu tych barbarzyńskich czynów, które miały miejsce na przełomie ostatnich tygodni. Po rozmowach z państwem posłami uznałem, że Komisja powinna przyjąć dezyderat w tej sprawie, skierowany do ministra spraw zagranicznych. Projekt tego dezyderatu został paniom i panom posłom przedstawiony. Chciałbym jedynie zwrócić uwagę na, w moim przekonaniu, dwie zasadnicze kwestie. W ostatnich tygodniach w relacjach polsko-ukraińskich doszło do bardzo niepokojących wydarzeń. To oczywiście może być zbieg okoliczności, ale też może wskazywać na pewien ciąg zaplanowanych prowokacji. Nie wiemy, czy te wydarzenia się zakończyły czy nie?

Wydaje się zasadne, poza wyrażeniem oczekiwania, że przestępcy, którzy dokonali tych działań, będą ścigani a potem ukarani, aby postulować do Ministerstwa Spraw Zagranicznych o to, aby wystąpiło do strony ukraińskiej o zabezpieczenie innych polskich miejsc pamięci na Ukrainie, w taki sposób, aby tego rodzaju wydarzenia czy prowokacje nie miały miejsca. Jeśli doszłoby do związanych z tym problemów, wydaje mi się, że powinniśmy postulować, aby MZS z własnych środków, przynajmniej w najważniejszych miejscach, do jakich bez wątplenia należy Cmentarz Orłąt Lwowskich, zamontował monitoring. To nie jest duże przedsięwzięcie. Wydaje się, że zaistniała sytuacja absolutnie upoważnia nas do podjęcia takich działań. Taki jest sens tego dezyderatu.

Proszę panie i panów posłów o uwagi, poza redakcyjnymi. Pan przewodniczący Ziemiak zwrócił już uwagę, że jest błąd w dacie – oczywiście rok powinien być „2017” a nie „2016”. Czy są inne uwagi? Dobrze. Parlamentarzyści nie mają uwag. Czy przedstawiciele MSZ chcieliby zabrać głos? Panie dyrektorze?

Dyrektor Departamentu Wschodniego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Gerard Pokruszyński:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, muszę powiedzieć że MSZ jest zaniepokojone tym ciągiem zdarzeń. Doszło do trzech incydentów – w Hucie Pieniackiej

kiej, Bykowni oraz zatrzymano prezydenta Przemyśla na granicy. Rozmowy są bardzo intensywne. Oprócz rozmów telefonicznych – trzy razy w dniu dzisiejszym rozmawialiśmy z ambasadorem Ukrainy – wczoraj i dziś porozumieli się ministrowie spraw zagranicznych.

Co do monitoringu, to uważamy, że niektórzy odważają się czynić te złe rzeczy dlatego, bo jak wiemy, cmentarz w Bykowni jest w lesie. Wjazd na teren Bykowni to po prostu szlaban, który zagraża wjazd samochodom, ale wejście pieszo to żaden problem. Tam są turyści, osoby biegające po lesie i nie jest to absolutnie monitorowane. Oczywiście postulat, aby wszystkie miejsca pamięci były monitorowane jest słuszny. Należałoby tylko zobaczyć, jak to można zrobić i znaleźć środki finansowe na taki system.

Podczas wczorajszej rozmowy o godzinie 17:00 ambasador Ukrainy Andrij Deszczycia przedstawił pewne zapewnienia. Pan poseł Melak postulował wczoraj, aby to władze ukraińskie wzięły na siebie odpowiedzialność finansową za odbudowę pomnika. Ambasador zapewniał mnie, że oni to rozważają i bardzo chcieliby to zrobić. Na pewno przedstawię dezyderat kierownictwu MSZ. Zobaczymy w jakiej formie da się to przeprowadzić. Należy powiedzieć, że nawet pan ambasador Deszczycia wczoraj wyraził niepokój wspominając o Cmentarzu Orłąt Lwowskich. To może być następny krok.

Przewodniczący poseł Michał Dworczyk (PiS):

To najbardziej symboliczne miejsce. Jeśli mamy do czynienia z prowokacjami czy zaplanowaną próbą bezczeszczenia miejsc ważnych z punktu widzenia polskiej pamięci narodowej, to Cmentarz Orłąt Lwowskich jest naturalną kandydatką do kolejnego ataku, a również położony jest nieco na uboczu. W bezpośredniej bliskości nie ma obiektów mieszkalnych, więc dewastacja pod osłoną nocy mogłaby mieć miejsce. Miejmy nadzieję, że do tego nie dojdzie. Na pewno zwrócenie się o to, aby patrole policji ukraińskiej były tam obecne w trybie rotacyjnym lub stałym, przez jakiś czas, jest słuszne. Przede wszystkim oczekiwałbym, aby Cmentarz Orłąt Lwowskich miał monitoring. To daje większą pewność, że nie dojdzie tam do niczego niedobrego. Z tym postulatem będziemy się do państwa zwracać. Jeśli nie ma innych pytań, przegłosujemy projekt dezyderatu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem dezyderatu? (12) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Dezyderat został przyjęty jednogłośnie. Bardzo dziękuję.
Zamykam posiedzenie Komisji.